

UZASADNIENIE

W pozwie z 19 marca 2018 roku E. Z. i J. C. (1) wnieśli o zasądzenie od Skarbu Państwa – Wojewody (...) kwot po 186.750 zł, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania za szkodę wyrządzoną ich poprzednikom prawnym poprzez przejęcie na własność Państwa majątku (...) w gminie W., powiecie (...), w części dotyczącej zespołu dworsko – parkowego w G.. Określając wysokość szkody powodowie oparli się na wartości oszacowanej przez rzeczoznawcę majątkowego L. K.. Wskazali, że jako spadkobiercom przysługiwałyby im udziały po 1/4 w prawie własności nieruchomości, oraz, że własności tej nie mogą obecnie odzyskać, ponieważ nieruchomość przeszła na własność innych niż pozwany podmiotów.

(pozew)

Postanowieniem z 25 kwietnia 2018 roku Sąd zwolnił E. Z. od kosztów sądowych ponad kwotę 500 zł każdorazowej należności, a J. C. (1) w całości.

(postanowienie k. 118)

W odpowiedzi na pozew Skarb Państwa reprezentowany przez Wojewodę (...) wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów zwrotu kosztów procesu. Strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia w związku z datą wadliwego zastosowania przepisów o reformie rolnej (1945 r.) i w związku z datą zbycia nieruchomości przez Skarb Państwa, zarzut przedwczesności żądania, w związku z tym, że rozporządzenie nieruchomością na rzecz wpisanego obecnie właściciela nastąpiło w drodze podziału majątku wspólnego, a więc nieodpłatnie, zatem powodowie mają możliwość uzgodnienia treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, a dodatkowo zarzut braku legitymacji czynnej powodów.

(odpowiedź k. 124)

W toku procesu, po przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłej na okoliczność wartości utraconego zespołu dworsko - parkowego, powodowie ograniczyli roszczenie do łącznej kwoty 250.000 zł, w pozostałym zakresie pozew cofnęli ze zrzeczeniem się roszczenia.

(protokół rozprawy k. 286)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Nieruchomość ziemska (...) składająca się z działek (...) położona w gminie W. w powiecie (...) stanowiła własność W. C. (1), H. K. i H. C..

Nieruchomość ta przejęta została faktycznie na rzecz Państwa na podstawie art. 2 ust. 1 lit. e Dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 roku o przeprowadzeniu reformy rolnej. Skarb Państwa ujawniony został w księdze hip nr (...) Sądu Okręgowego Wydziału Hipotecznego w P., jako właściciel, na podstawie pisma z dnia 12 września 1946 roku Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego stwierdzającego jej podpadanie pod działanie przepisów dekretu o reformie rolnej.

(niesporne, odpis księgi hipotecznej nr(...) (...), k. 162, odpis pisma Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego z 12 września 1946 roku o podpadaniu pod działanie przepisów o reformie rolnej k. 161 oraz w załączonych aktach postępowania administracyjnego, protokoły przejęcia na cele reformy rolnej, w sprawie klasyfikacji i szacunku gruntów, ewidencja zabytkowej zieleni z metryką parku w załączonych aktach postępowania administracyjnego, kopie k. 206 i nast.)

Spadkobiercami H. K. było jej rodzeństwo – H. C. i W. C. (1).

(postanowienie Sądu Rejonowego w Rybniku z 19.09.1991 r. III Ns 485/91, k. 50)

Spadkobiercami H. C. były jego dzieci: W. C. (2) i J. C. (2). Spadkobiercą J. C. (2) był jego brat W. C. (2).

(postanowienie Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim z 28.04.1992 r. I Ns 315/92 k. 51 i z 6.12.1993 r. Ns 742/93, k. 52)

Spadkobiercami W. C. (2) byli K. C., E. Z. (powódka) i J. C. (1) (powód). Spadkobiercami K. C. są jej dzieci – E. Z. (powódka) i J. C. (1) (powód). Na skutek dziedziczenia, powodom przysługują udziały po 1/4 części spadku.

(postanowienie Sądu Rejonowego dla Krakowa Krowodrzy w Krakowie z 1.02.2002 r. I Ns 2592/01/K k. 53 i Sądu Rejonowego dla Krakowa Podgórze w Krakowie z 3.11.2011 r. I Ns1424/11/P k. 54)

Obecnie dla nieruchomości, to jest części, która w wykonaniu reformy rolnej nie została rozparcelowana na rzecz rolników, prowadzona jest księga wieczysta (...), założona w roku 1988, w której jako właściciel ujawniony jest w niej J. K..

(odpis kw k. 20)

Zanim jednak właścicielem stał się J. K., nieruchomość była przedmiotem obrotu.

Po wpisaniu do księgi hip. Nr (...) Skarbu Państwa, w dniu 14 września 1982 roku Minister Finansów, na podstawie Rozporządzenia Rady Ministrów z 15 sierpnia 1973 roku, w sprawie zasad i trybu przekazania majątku spółdzielni zdrowia zrzeszonych w Centrali Rolniczej (...) wydziałom zdrowia i opieki społecznej prezydiów rad narodowych (Dz.U. 33/1973 poz. 194) wydał decyzję o przekazaniu nieruchomości (...) Związkowi Spółdzielni Rolniczych (...). Zgodnie z treścią par. 3 Rozporządzenia (...) otrzymała ja na własność w zamian za przekazany majątek spółdzielni zdrowia (zgodnie z rozliczeniem między Ministrem Finansów i Zarządem Głównym Centrali Rolniczej spółdzielni (...)).

(kopia decyzji k. 198, wykaz nieruchomości zawierający nieruchomość omawianą k. 200, 201)

Następnie, w dniu 14 października 1988 roku (...) Związek Spółdzielni Rolniczych (...), powołując się na powyższą ostateczną decyzję Ministra Finansów z 14 września 1982 roku w sprawie przekazania nieruchomości (...) Związkowi Spółdzielni Rolniczych (...) w zamian za majątek byłych spółdzielni zdrowia, na podstawie której to decyzji Związek nabył (...) w gminie W., przeniósł nieruchomość o powierzchni 3,17 ha stanowiąca działkę (...), nieodpłatnie, na rzecz Gminnej Spółdzielni (...) w W..

Z kolei w dniu 8 marca 1995 roku Gminna Spółdzielnia (...) w W. sprzedała opisaną wyżej nieruchomość małżonkom K., którzy, w dniu 24 lutego 199 roku, mocą umowy o podział majątku wspólnego, przenieśli ją na K.K..

(kopie aktów notarialnych i decyzji wykonane z akt księgi wieczystej k. 144 i nast., kopia uchwały k. 193, oryginał w aktach KW)

Poprzednicy powodów podjęli starania o naprawienie wyrządzonej im szkody już w roku 1990.

Pismem z dnia 17 października 1990 roku J. C. (3), w celu zapobieżenia sprzedaży majątku osobom trzecim, poinformował Urząd Gminy (...) o żyjących spadkobiercach właścicieli i rozpoczęciu przez nich starań o odzyskanie „tego co będzie możliwe w ramach obowiązującego prawa”.

(kopia pisma k. 55)

24 października 1990 roku, działając w tym samym, wyartykułowanym wprost w piśmie celu, W. C. (2) poinformował Państwowy Urząd Notarialny w P. o osobach spadkobierców i ich staraniach o odzyskanie nieruchomości.

(kopie pism k. 56, 57,58,59) Tego samego dnia wystąpił do Urzędu Miejskiego w P. o wszczęcie postępowania administracyjnego w celu odzyskania nierozparcelowanej części przejętego majątku. W dniu 26 października 1990 roku pismo przesłane zostało do Urzędu Wojewódzkiego w P., a ten, pismem z 20 listopada 1990 roku, poinformował, że przepisy Dekretu z 6 września 1944 roku są nadal obowiązującymi normami prawnymi, zatem sprawa może być rozpatrzona z chwilą zmiany stanu prawnego, to jest po uchwaleniu przez Sejm odpowiedniej ustawy.

Następnie spadkobiercy właścicieli występowali o zwrot przejętej nieruchomości do Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa, która w styczniu 1993 roku odpowiedziała, że roszczenie jest przedwczesne, bo jak dotąd nie uchwalono ustawy reprivatyzacyjnej i nie istnieją przepisy określające zakres roszczeń, z którymi w sposób uzasadniony mogą występować byli właściciele lub ich następcy prawni i wskazujące organy właściwe do ich rozstrzygnięcia.

W lutym 1996 roku spadkobiercy właścicieli wystąpili do Centralnego Zarządu Zakładów Karnych o informację na jakiej podstawie nierozparcelowana między rolników część majątku (...) (resztówka z zabudowaniami) przekazana została zakładowi karnemu.

(kopia pisma k. 61)

W piśmie z 14 lutego 1996 roku, W. C. (2), T. N. i J. C. (3) zwrócili się do Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej o informację czy rozparcelowanie majątku nastąpiło w taki sposób, że jako spadkobiercy właścicieli mogliby otrzymać, bez naruszenia praw rolników, zwrot pozostałości, to jest części nierozparcelowanej.

(kopia pisma k. 62,63)

Do Wojewody w P. wystąpili ponownie pismem z 16 lutego 1996 roku, protestując przeciwko dokonanej w 1995 roku sprzedaży nieruchomości wchodzącej do majątku (...) osobie fizycznej, mimo wcześniejszych powiadomień spadkobierców właścicieli o działaniach podejmowanych w celu odzyskania tego majątku.

(kopia pisma k. 64)

Wreszcie 13 lipca 2001 roku pełnomocnik W. C. (2) skierował do Wojewody (...) wnioski o wydanie, na podstawie art. 2ust. 1 litera e Dekretu PKWN z 1944 roku o reformie rolnej, decyzji stwierdzającej, że majątek (...) w części stanowiącej zespoły dworsko – parkowe i lasy, nie podpada pod działanie Dekretu. Wniosek ten, decyzją z 17 marca 2003 roku został rozpatrzony odmownie z uzasadnieniem, że teren podlegał przejęciu na cele reformy rolnej.

W wyniku odwołań i na skutek skargi do sądu administracyjnego, sprawa ostatecznie zakończona została w 2017 roku.

Decyzją z dnia 13 lipca 2017 roku, GZ.rn.625.253.2014, Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi, po rozpatrzeniu odwołań, między innymi, E. Z., od decyzji Wojewody (...) z dnia 23 czerwca 2014 roku, uchylił zaskarżoną decyzję i stwierdził, że dwór wraz z otaczającym go parkiem wchodzący w skład zespołu dworsko – parkowego w G., stanowiący część działki ewidencyjnej (...), w granicach określonych na mapie stanowiącej załącznik do decyzji jako dz. rozł. A, o powierzchni 1,3279 ha, nie podlegał pod działanie art. 2 ust. 1 litera e Dekretu. W uzasadnieniu wskazano, że część zespołu nie miała charakteru rolnego, a mieszkalno – reprezentacyjny, zatem nie nadawała się do celów reformy rolnej. Nadto, że brak jest podstaw, by uznać, że nieruchomość uległa istotnym przekształceniom, a zespół dworsko – parkowy zachował się w zasadniczym kształcie.

(decyzja Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 13 lipca 2017 roku w załączonych aktach postępowania administracyjnego, kopia wniosku, decyzji k. 69 i nast. akt sprawy)

Dwór był murowany, podpiwniczony, ze strychem. Nie ucierpiał w czasie II Wojny Światowej. Został przebudowany w 1970 roku. Na terenie parku znajduje się drzewostan, w tym pomnik przyrody oraz ozdobne oczka wodne.

(kopia dokumentacji k. 207 i nast., oryginały w załączonych aktach postępowania administracyjnego)

Wartość nieruchomości stanowiącej zespół dworsko – parkowy, w granicach wyznaczonych na mapie stanowiącej integralną część decyzji administracyjnej z 13 lipca 2017 roku, GZ.rn.625.253.2014, Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, według stanu z września 1944 roku i obecnych cen, wynosi 500.000 zł.

(opinia biegłej K. P. k. 231-253)

E. Z. jest emerytką i z tego tytułu uzyskuje świadczenie w wysokości 1.500 zł miesięcznie. Nie posiada majątku. Opiekuje się chorym mężem.

J. C. (1) od 1989 roku, z powodu poważnego schorzenia kardiologicznego, porusza się na wózku inwalidzkim. Utrzymuje się z renty w wysokości 876 zł i dodatku opiekuńczego. Nie posiada majątku.

(niesporne, wyjaśnienia powodów k. 220 odw.)

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie powodów, w zakresie, w jakim nie zostało cofnięte, jest zasadne.

W sprawie niesporne było, że przedmiotowy zespół dworsko - parkowy został faktycznie przejęty przez Skarb Państwa na podstawie art. 2 ust. 1 lit. e) Dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (jedn. tekst: Dz.U. z 1945 r. Nr 3, poz. 13).

Powodowie wykazali, że przedmiotowa nieruchomość była własnością ich poprzedników prawnych. Dowodzą tego wpisy w księdze hipotecznej nr 45 Wydziału Hipotecznego Sądu Okręgowego w Piotrkowie. Z kolei sukcesja powodów i udziały w spadku wykazane zostały stosownymi odpisami postanowień o stwierdzeniu nabycia spadków. Do akt załączono ich nie budzące zastrzeżeń Sądu kopie, poświadczane przez reprezentującego powodów adwokata.

Powodowie nie domagają się zwrotu nieruchomości, a odszkodowania, czyli świadczenia z natury podzielnego. Świadczenie jest bowiem podzielne, jeżeli może być spełnione częściowo bez istotnej zmiany przedmiotu lub wartości. Jeśli jest kilku wierzycieli, a świadczenie jest podzielne, wierzytelność dzieli się na tyle niezależnych części, ilu jest wierzycieli; części są równe jeśli z okoliczności nie wynika nic innego (art. 379 par. 1 i 2 k.c.) Roszczenia powodów dotyczą świadczenia podzielnego, a ich rozmiar nie wynika z ilości wierzycieli, a z przysługujących im udziałów w spadku. Roszczenia te powstały w dacie wyrządzenia szkody, co, jak zostanie omówione poniżej, nastąpiło w roku 1982, a więc już w czasie obowiązywania Kodeksu cywilnego. Powodowie są legitymowani do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych odpowiadających ich udziałom, jakie mieliby w przedmiotowym zespole dworsko - parkowym.

Niesporne jest także, że przejęcie majątku (...) na rzecz Państwa odbyło się bez podstawy prawnej, w wyniku nieprawidłowego wykonania przepisów Dekretu, co stwierdzone zostało, wiążącą Sąd orzekający w niniejszej sprawie, ostateczną decyzją Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 13 lipca 2017 roku. Decyzja ta ma bezpośredni wpływ na rozstrzygnięcie sądu w sprawie cywilnej i ma charakter prejudycjalny. Zdarzenia późniejsze, które nastąpiły po ujawnieniu w księdze hip. nr(...) Skarbu Państwa, to jest kolejne zmiany właściciela, wynikają wprost z dokumentów. Wywieść z nich należy, że obecnie, powodowie nie mogą już odzyskać utraconego zespołu dworsko - parkowego w naturze, z racji ochrony kolejnych nabywców zapewnianej przez instytucję rękojmi wiary publicznej ksiąg wieczystych. Nie ma racji strona pozwana wskazując, że chodzi tu o nieodpłatne nabycie przez ujawnionego obecnie w księdze wieczystej J.K.. Po pierwsze J. K. wraz z żoną nabyli nieruchomość na podstawie umowy sprzedaży, a więc odpłatnie, a po rozwodzie podzielili się majątkiem. Nie ma to jednak znaczenia, ponieważ Skarb Państwa wyzbył się nierozparcelowanej części majątku, w skład której wchodzi przedmiotowy zespół dworsko – parkowy wcześniej, bo już na podstawie decyzji Ministra Finansów z 1982 roku, na rzecz Centrali Rolniczej Spółdzielni (...), przy czym nie było to także rozporządzenie nieodpłatne. Jak bowiem ustalono (...) otrzymała nieruchomość w zamian za inne, przekazane państwu odpłatnie nieruchomości, na podstawie rozliczenia, o którym mowa w par. 3 Rozporządzenia Rady Ministrów z 15 sierpnia 1973 roku. Co ważne, spółdzielnie, były wówczas odrębnymi od Skarbu Państwa organizacjami gospodarczymi posiadającymi niezależną osobowość prawną (art. 8 ustawy z 17 lutego 1961 roku o

spółdzielniach i ich związkach Dz.U. z 1961 r. Nr 12, poz. 61). Przeniesienie nieruchomości w 1982 roku na (...) Związek Spółdzielni Rolniczych (...) oznaczało zatem jej wyjście z kategorii mienia państwowego (tak też NSA w uzasadnieniu wyroku I OSK 131/11 z 19.10.2011 roku).

Niewątpliwie faktyczne przejęcie zespołu dworsko – parkowego, mimo, iż nie był on przydatny dla realizacji celów reformy rolnej, było działaniem bezprawnym. Przy założeniu starannego działania państwa, można było i należało oczekiwać, że należy ocenić, iż zespół dworsko-parkowy nie podlega działaniu dekretu, bo nie jest przydatny dla celów reformy. Zaniechanie takiego ustalenia skutkowało nieprawidłowym przejęciem zespołu i stworzyło warunki do późniejszego przeniesienia go, w roku 1982 na podmiot trzeci. Stronie pozwanej można przypisać zawinienie, na skutek którego powodowie doznali szkody w postaci utraty możliwości odzyskania zespołu. Zachodzi przy tym adekwatny związek przyczynowy pomiędzy działaniami pozwanego w postaci bezprawnego przejęcia majątku i potem dokonania jego sprzedaży, a szkodą doznaną przez powodów.

Za datę wyrządzenia szkody przyjąć należy dzień 14 września 1982 roku. W chwili przeniesienia własności przez nie będący właścicielem Skarb Państwa na inny podmiot doszło do wyrządzenia szkody właścicielom. Z tym bowiem momentem utracili oni możliwość odzyskania nieruchomości. Datą wyrządzenia szkody nie jest zatem data faktycznego przejścia nieruchomości w wykonaniu przepisów dekretu. Gdyby nie zbycie nieruchomości, powodowie po uzyskaniu decyzji z 2017 roku mogliby wystąpić przeciwko Skarbowi Państwa z roszczeniem windykacyjnym.

Szkoda powodów wyraża się w odpowiedniej do przypadającego im udziału w spadku wartości utraconego zespołu dworsko –parkowego. Wartość ta ustalona została na podstawie opinii biegłej K. P., której zlecono oszacowanie zespołu według obecnych cen i stanu z 13 września 1944 roku, to jest wejścia w życie Dekretu z 6 września, na mocy którego właściciele pozbawieni zostali władztwa nad nieruchomością i wpływu na jej stan. Opinia sporządzona została rzetelnie z wykorzystaniem wielorakiego materiału zgromadzonego w aktach sprawy, w aktach postępowania administracyjnego, jak i z wykorzystaniem innych dostępnych źródeł, w tym nawet publikacji K. W. (...) Wydawnictwo (...), L. 2012 cytowanej przez biegłą. W szczególności w toku postępowania administracyjnego, wykorzystano Ewidencję nieruchomości podlegających dekretowi, w której wskazano stan zagospodarowania przejmowanych terenów oraz Ewidencję Zabytkowej zieleni obiektu (...). Podkreślić również należy, że powodowie nie domagali się wyceny z uwzględnieniem wyposażenia dworu czy jego konkretnych, nieudokumentowanych walorów, a tylko na podstawie tych wiadomości ogólnych, które były udokumentowane.

Podstawą odpowiedzialności strony pozwanej jest przepis art. 417 § 1 k.c. w brzmieniu sprzed 1 września 2004 roku (zgodnie z art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 162, poz. 1692 ze zm., do zdarzeń przeszłych stosuje się przepisy obowiązujące w czasie zajścia zdarzenia prawnego). Przepis art. 417 § 1 k.c. nie wymaga wskazania konkretnego funkcjonariusza, czy funkcjonariuszy, z których zawnionym działaniem w związku przyczynowym powstaje szkoda powodów. Pozostałe przesłanki odpowiedzialności pozwanego Skarbu Państwa, jak wskazano wyżej, zostały spełnione.

Do rozważenia pozostaje zasadność podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia. Zgodnie z treścią art. 442 k.c. (obowiązującego do 2007 roku) roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym przedawnia się z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia, jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

Mimo, iż termin przedawnienia liczony jako 10 lat od zdarzenia wyrządzającego szkodę, bezsprzecznie upłynął przed wniesieniem pozwu, Sąd zarzut ten uznał w niniejszej sprawie za niezasadny, jako stanowiący nadużycie prawa, o którym mowa w art. 5 k.c.. Klauzula generalna art. 5 k.c. ma charakter wyjątkowy i jej zastosowanie w konkretnej sprawie musi być usprawiedliwione szczególnymi okolicznościami. W przekonaniu Sądu, okoliczności takie wystąpiły w niniejszej sprawie.

W orzecznictwie utrwalone jest, że termin przedawnienia roszczeń odszkodowawczych za szkodę poniesioną w związku z wadliwym wykonaniem dekretu z 6 września 1944 roku o reformie rolnej rozpoczyna bieg od wydania decyzji

administracyjnej na podstawie § 5 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 1 marca 1945 roku w sprawie wykonania dekretu PKWN z 6 września 1944 roku (...), z tym, że w każdym wypadku roszczenie to ulega przedawnieniu z upływem lat 10 od dnia zdarzenia wywołującego szkodę. (tak SN w wyroku z 29 marca 2017 roku I CSK 405/16)

Przyjmując, jak to wskazano wyżej, że zdarzenie szkodzące nastąpiło w roku 1982 roku (data decyzji Ministra Finansów to 14.09.1982 r. będącej podstawą wyzbycia się własności przez Skarb Państwa), roszczenie, zgodnie z treścią art. 442 k.p.c. przedawniło się w roku 1992, a więc zanim rozpoczął bieg termin trzyletni liczony od daty powzięcia wiadomości o szkodzie. Moment powzięcia wiadomości o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia wiązać bowiem należy dopiero z datą zapadnięcia decyzji stwierdzającej, że zespół dworsko – parkowy w G. pod przepisy o dekretu 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej w ogóle nie podlegał. Decyzja taka, w trybie § 5 rozporządzenia z dnia 1 marca 1945 r. w sprawie wykonania dekretu PKWN z 6 września 1944r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz.U. Nr 10, poz. 51 ze zm.) zapadła, jak ustalono, dopiero 13 lipca 2017 roku. Już ta tylko okoliczność skłania do bardziej szczegółowej analizy tego, jaką starannością wykazywali się właściciele nieruchomości i czy podniesienia zarzutu przedawnienia nie należy oceniać w kontekście nadużycia prawa.

Jak ustalono, właściciele podejmowali, bez pomocy prawnej, działania nakierowane na swoiste zabezpieczenie (powiadomienie urzędów o żyjących spadkobiercach i zamiarze odzyskania nieruchomości) i odzyskanie majątku już od roku 1990 roku. Nie były to działania skuteczne, zwłaszcza, że nakierowane były na odzyskanie majątku w naturze, a nie rekompensatę. Tymczasem, jak przyjmuje się orzecznictwie powództwo o zwrot rzeczy nie przerywa biegu przedawnienia roszczenia o odszkodowanie za utraconą własność tej rzeczy (tak SN w wyroku z 5.06.2007 roku, w sprawie I CSK 86/07, LEX nr 453747). Podkreślić jednak wyraźnie należy, że informacje, jakie właściciele uzyskiwali od administracji nie zawierały jakiegokolwiek pouczenia o organie, trybie i sposobie wniesienia środka przez prawo do tego celu przewidzianego. Wręcz przeciwnie, wskazywano, że w obowiązującym wówczas stanie prawnym, ich żądania nie znajdują jakiegokolwiek oparcia i czekać należy na spodziewane uchwalenie przepisów reprivatyzacyjnych. W szczególności zwrócić należy uwagę na wniosek W. C. (2) z 24 października 1990 roku o wszczęcie postępowania administracyjnego w celu odzyskania nierozparcelowanej części przejętego majątku, który przesłany został do Urzędu Wojewódzkiego w P., a więc organu właściwego. Wniosek nie został jednak rozpoznany, a jedynie załatwiony pismem z 20 listopada 1990 roku, informującym, że przepisy Dekretu z 6 września 1944 roku są nadal obowiązującymi normami prawnymi, zatem sprawa może być rozpatrzona z chwilą zmiany stanu prawnego, to jest po uchwaleniu przez Sejm odpowiedniej ustawy. Tym samym zapewniono właścicieli, że przejęcie majątku, w tym części nierozparcelowanej (dworu i parku) znajduje oparcie w przepisach prawa, mimo, że jak wiadomo, przejęcie to zostało w późniejszym okresie uznane za bezprawne. W szczególności urząd nie zakwalifikował omawianego pisma jako złożonego w trybie § 5 rozporządzenia z dnia 1 marca 1945 r. w sprawie wykonania dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz. U. z 1945 r. Nr 10, poz. 51 ze zm.) przewidzianym dla rozstrzygnięcia, czy dana nieruchomość podpada pod działanie art. 2 ust. 1 lit. e Dekretu, do czego powołane były w pierwszej instancji wojewódzkie urzędy ziemskie orzekające o tym w formie decyzji z możliwością odwołania do Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych. Także późniejsze pisma spadkobierców właścicieli zbywane były stwierdzeniem o braku stosownych uregulowań prawnych. O ile w roku 1990 organy mogły mieć pewne wątpliwości, czy do orzekania w tego typu sprawach właściwe są, przesłankowo, sądy powszechne, o tyle rozwiane one zostały po zapadnięciu uchwały Sądu Najwyższego z 27.09.1991 r., w sprawie III CZP 90/91, OSNCP 1992, nr 5, poz. 72, w której wskazano, że rozstrzygnięcie, czy dana nieruchomość podpada pod działanie wymienionego przepisu następuje w drodze decyzji administracyjnej, co oznacza, że sąd powszechny nie jest uprawniony do jej samodzielnego rozstrzygnięcia. Pogląd ten, że na podstawie § 5 rozporządzenia wykonawczego do dekretu o reformie rolnej można w postępowaniu administracyjnym orzekać o tym, czy dana nieruchomość jest w całości lub w części nieruchomością ziemską, a jeżeli nie ma takiego charakteru - czy pozostawała w funkcjonalnym związku z nieruchomością ziemską, stosowany był także w orzecznictwie administracyjnym (tak np. NSA w wyroku z 28.12.1994 r., w sprawie II SA 250/94).

W tym miejscu powtórzyć można za uzasadnieniem Sądu Apelacyjnego w Łodzi w sprawie o sygnaturze I ACa 295/14, że w relacjach urząd – obywatel, to na organach administracji publicznej ciążyą stosowne obowiązki, uregulowane

w przepisach kodeksu postępowania administracyjnego. I tak w toku postępowania organy administracji publicznej stoją na straży praworządności, z urzędu lub na wniosek stron podejmują wszelkie czynności niezbędne do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego oraz do załatwienia sprawy, mając na względzie interes społeczny i słuszny interes obywateli; prowadzą postępowanie w sposób budzący zaufanie jego uczestników do władzy publicznej; są obowiązane do należytego i wyczerpującego informowania stron o okolicznościach faktycznych i prawnych, które mogą mieć wpływ na ustalenie ich praw i obowiązków będących przedmiotem postępowania administracyjnego. Organy czuwają nad tym, aby strony i inne osoby uczestniczące w postępowaniu nie poniosły szkody z powodu niezajomości prawa, i w tym celu udzielają im niezbędnych wyjaśnień i wskazówek (art. 7-9 k.p.a). W procedurze administracyjnej nie obowiązuje zasada "niezajomość prawa szkodzi", a art. 9 k.p.a. jest odwrotnością tej zasady, po to, aby strona nie poniosła szkody z powodu niezajomości prawa. (zob. wyrok WSA we Wrocławiu z dnia 7 października 2013 roku, sygn. II SA/Wr 497/13).

Faktem jest, że wniosek, w którym zwrócono się wprost o wydanie decyzji stwierdzającej, że nieruchomości nie podpadała pod działanie dekretu o reformie rolnej, pochodzący od W. C. (2), złożony został dopiero w roku 2001, a więc dziewięć lat po upływie dziesięcioletniego terminu liczonego od daty zdarzenia wyrządzającego szkodę. Nie bez znaczenia dla oceny zarzutu przedawnienia ma jednak fakt, że zainicjowanie wówczas postępowanie trwało 16 lat, by po decyzjach odmownych, wyczerpaniu wszystkich możliwych środków, ze skargą do sądu administracyjnego włącznie, ostatecznie zakończyć się rozstrzygnięciem dla powodów pozytywnym. Gdyby poprzednicy prawni wystąpili z wnioskiem o wydanie decyzji o niepodleganiu zespołu pod przepisy o reformie już w roku 1982, to i tak, przenosząc czas trwania postępowania administracyjnego wstecz, zakończyłoby się ono już po upływie 10 lat od zdarzenia szkodzącego.

Powodom nie sposób też czynić zarzutu, że zwlekali z wystąpieniem z roszczeniem odszkodowawczym, choć mogli to uczynić nie dysponując jeszcze decyzją stwierdzającą wadliwe wykonanie przepisów dekretu w stosunku do części nieruchomości nieprzydatnej na cele reformy rolnej. Zaznaczyć trzeba, że powodowie uzyskali pewną wiedzę o szkodzie dopiero w lipcu 2017 roku, gdy doszło już do przedawnienia zgłoszonego przez nich roszczenia. Do tego czasu mogli jedynie zakładać, że przejęcie zespołu dworsko-parkowego było bezprawne, a tok postępowania (wcześniejsze decyzje odmowne) mógł to założenie czynić w ich przekonaniu mało prawdopodobnym. Warto także zauważyć, że gdyby powodowie wystąpili z roszczeniem odszkodowawczym wcześniej, to postępowania to i tak zostałyby najprawdopodobniej zawieszane do czasu rozstrzygnięcia decyzją administracyjną prejudycjalnej kwestii podpadania pod działanie dekretu. Uzyskanie takiej decyzji było i jest bowiem niezbędne dla skutecznego dochodzenia roszczenia odszkodowawczego.

W przekonaniu Sądu, powodowie wykazali, że zachodzą szczególne, wyjątkowe okoliczności uzasadniające nie uwzględnienie zarzutu przedawnienia podniesionego przez stronę pozwaną. Uwzględnienie w niniejszej sprawie zarzutu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego, które jest konsekwencją sprzedaży bezprawnie przejętego zespołu dworsko – parkowego byłoby, w okolicznościach niniejszej sprawy, sprzeczne z poczuciem sprawiedliwości.

Z tych względów Sąd pierwszej instancji zasądził od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwotę po 125.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od daty wyrokowania – zgodnie z żądaniem powodów. O odsetkach za opóźnienie Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 481 § k.c.. Roszczenie powodów stało się wymagalne od chwili wezwania dłużnika do zapłaty, co najpóźniej nastąpiło z chwilą doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu. Ponieważ jednak powodowie żądali zasądzenia dochodzonych kwot dopiero od daty wyrokowania, żądanie w tym zakresie uwzględnić należało w całości.

W pozostałym zakresie, to jest co do żądania ponad kwotę 250.000 zł (po 125.000 zł na rzecz każdego z powodów), na skutek jego cofnięcia ze zrzeczeniem się roszczenia, postępowanie zostało umorzone na podstawie przepisu art. 355 k.p.c.. W tym zakresie, na użytek rozstrzygnięcia o kosztach procesu, powodowi traktowani są jak strona częściowo przegrywająca proces.

O kosztach procesu, Sąd orzekł zasadę odpowiedzialności za jego wynik.

Roszczenia powodów uwzględnione zostały, w zaokrągleniu do liczby całkowitej, w 74% każdego z nich. (zasądzono po 125.000 zł z żądanych 168.750 zł).

Koszty poniesione przez powódkę to łącznie 6.417 zł (opłata 500 zł, zaliczka 200 zł, wynagrodzeni pełnomocnika 5.417 zł), a przez powoda 5.417 zł (tylko koszty zastępstwa procesowego). Skoro Pozwany przegrał proces w 74 %, winien zwrócić powódce kwotę 4.748,58 zł (74% z kwoty 6417 zł), a powodowi 4.008,58 zł (74% z kwoty 5.417 zł)

Koszty strony pozwanej to wynagrodzenie za zastępstwo procesowe przez Prokuratorię generalną RP, czyli dwa razy po 5.400 zł. Koszty te winny zostać zasądzone, stosownie do wyniku procesu, a więc częściowo, bezpośrednio na Rzecz Prokuraturii Generalnej jako jednostki organizacyjnej Skarbu Państwa, zgodnie z przepisem art. 32 ust. 1 ustawy normującej jej działanie. Z racji zastępstwa procesowego pełnionego przez PG RP, kwoty te nie mogą zostać skompensowane między stroną powodową a Skarbem Państwa - Wojewodą (...).

Skoro powodowie przegrali proces w 26 % każdy, zwrócić winien tytułem częściowego pokrycia kosztów zastępstwa strony pozwanej po 1.404 zł na rzecz Prokuraturii Generalnej RP.

Stosownie do wyniku procesu rozliczono także koszty nieuiszczone, przy czym pozwany Skarb Państwa, zwolniony ustawowo od opłat sądowych, ponosi tylko stosowną część nieuiszczonych wydatków, a powodowie stosowną część nieuiszczonych wydatków oraz opłat. I tak 74% nieuiszczonych wydatków to kwota 4.033,55 zł (74% z kwoty 5.450,74 zł), a 26% nieuiszczonych opłat i wydatków to 5.674 zł (26% z kwoty 21.826,74 zł), co daje po 2.837,47 zł od każdego z powodów zasądzone na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi.

Zwolnienie Skarbu Państwa od uiszczania kosztów sądowych wyłącznie w zakresie opłat nie jest kwestionowane w doktrynie prawa postępowania cywilnego oraz orzecznictwie. Skarb Państwa (jednostka reprezentująca Skarb Państwa) obowiązany jest, w razie przegrania procesu, zwrócić kasie sądu wydatki, które zostały wyłożone za stronę przeciwną zwolnioną od kosztów sądowych, a nie podlegające ściągnięciu z zasądzanego na rzecz tej strony roszczenia (tak również Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 6.02.1960 OSN 4/1961 poz.98 i prof. dr hab. A.Zieliński w: Koszty sądowe w sprawach cywilnych, Komentarz 2015, Legalis).